**Dr George Payton, Tłumaczenie Biblii, sesja 10,**

**Wyzwania w tłumaczeniu, zagadnienia kulturowe, część 2**© 2024 George Payton i Ted Hildebrandt

To jest dr George Payton w swoim nauczaniu na temat tłumaczenia Biblii. To jest sesja 10, Wyzwania w tłumaczeniu i komunikacji, Zagadnienia kulturowe, Część 2.   
  
Kontynuujemy dyskusję na temat wyzwań związanych z transferem tłumaczeń. Niektóre wyzwania w komunikacji podczas przenoszenia tekstu z tekstu źródłowego w jednym języku do tekstu docelowego w innym języku.

Oto Wyzwania kulturowe, część 2. Jak powiedzieliśmy, mamy kontekst; musimy to zrozumieć. Musimy zrozumieć kontekst sytuacji i osobę zaangażowaną. Musimy zrozumieć sytuację w jej kontekście kulturowym.

Musimy zrozumieć, jakie wyrażenie lub słowo znajduje się w tekście lub akapit w tekście. Musimy zrozumieć zdanie i słowa, które pasują do słów w tych zdaniach. Musimy także zrozumieć koncepcje kulturowe, światopogląd i użycie słów; wszystkie te rzeczy pomagają nam rozbić znaczenie tekstu.

I w jaki sposób pomaga nam to w tłumaczeniu? Zatem pierwszym krokiem tłumaczenia jest rozbicie znaczenia. Krok drugi tłumaczenia polega na tym, jak przekazać to na inny język. OK, więc patrzymy na fragment z Księgi Rodzaju.

Mieliśmy tę trudność, kiedy tłumaczyłem Księgę Rodzaju na język orma. A w Księdze Rodzaju 29 jest taka sytuacja, gdy Jakub udając się na północ do Mezopotamii, spotyka swojego wujka Labana. A potem chce poślubić Rebekę, przepraszam, Rachel.

A wujek Laban wyciąga szybkiego i oszukuje go. A wieczorem poślubia Leę. Później poślubił Rachelę.

A potem jest napisane, że obie kobiety były spokojne, nie miały jeszcze dzieci. Werset 31 Księgi Rodzaju 29 mówi: Teraz Pan widział, że Lea była niekochana. I otworzył jej łono, lecz Rachela była niepłodna.

Lea poczęła i urodziła syna, i dała mu imię Ruben. Mówiła bowiem: Ponieważ Pan widział moją niedolę, na pewno teraz mój mąż będzie mnie kochał. Pracowaliśmy więc nad tym tekstem.

Mój tłumacz Ormy i ja przeczytaliśmy tekst po angielsku: Rachel była niekochana. Przepraszam, Leah była niekochana. OK, teraz włóż to do Ormy. I tak przetłumaczył na ormę.

A słowo, którego użył, było znienawidzone. Leah była znienawidzona. Zatem Bóg otworzył jej łono.

I myślę sobie: wow, to trochę mocne. Porównanie jest takie, że kochał Rachelę bardziej niż Leę. Więc to jest porównanie.

A mój tłumacz powiedział: To wszystko, co mamy. Nie mamy innego wyboru. Tak więc, badając go bliżej, używają słowa miłość.

I wiesz, jak po angielsku możemy powiedzieć: kocham pizzę. Albo kocham Dallas Cowboys, czego, nawiasem mówiąc, nie lubię. Albo kocham jakąś inną rzecz, do której tak naprawdę nie czujemy uczucia.

Możemy to zrobić. Podobają mi się, poniekąd je lubię. Nie lubię ich.

Nie lubię tego. Nienawidzę tego. Bardzo mi się to nie podoba.

Mamy więc nie tylko te dwa słowa, ale także stopniowanie każdego z nich. I powiedział mi, albo albo jedno, albo drugie. Nie rozróżniamy pomiędzy lubieniem a kochaniem.

Nie rozróżniamy pomiędzy nielubieniem a nienawiścią. Mamy te dwa słowa. OK, cóż, zobaczmy, co mówi Biblia w języku suahili.

Cóż, jak mówi Biblia w języku suahili, nienawidzę tego. I myślę sobie, cholera, co teraz mam zrobić? Zatem w razie wątpliwości przeczytaj instrukcję. W razie wątpliwości wróć do języka hebrajskiego.

Wróćmy więc do języka hebrajskiego i sprawdziliśmy to słowo, ale było ono znienawidzone. Taka jest ich koncepcja kulturowa. Taki jest ich sposób myślenia i światopogląd.

Tak postrzegają świat. I tak, jeśli ktoś Cię nie lubi, powiesz, że ta osoba mnie nienawidzi. Jeśli zrobisz komuś coś niemiłego, zapyta mnie, dlaczego mnie nienawidzisz. Dlaczego mnie nienawidzisz? Nie nienawidzę cię.

Więc dlaczego zrobiłeś to, co zrobiłeś? Widzenie tego daje nam obraz tego, co oznacza tekst, który mówi: Bóg mówi: Kochałem Jakuba, ale nienawidziłem Ezawa. To porównanie. To nie jest tak, że Bóg nienawidzi ludzi i Bóg nienawidzi Ezawa.

Oczywiście Bóg pobłogosławił Ezawa. Miał wielu synów. Nawet w Nowym Testamencie Edomici byli potomkami Ezawa.

Zatem Bóg nie nienawidził dosłownie, ale takie były ograniczenia językowe i taka była ich koncepcja nienawiści i miłości. Fascynujący. OK, przechodzą do innego przykładu z Księgi Rut.

Ruth jest pełna implikacji kulturowych, których nie rozumiemy. A zaczyna się w rozdziale pierwszym. Scenariusz jest więc taki, że Elimelech i jego żona Noemi oraz ich dwaj synowie mieszkają w okolicach Betlejem.

Jest susza, jest głód. Wyruszają więc i udają się do sąsiedniego kraju Moabu. I pozostali tam przez około dziesięć lat.

W tym czasie Elimelech umiera. W tym czasie obaj synowie pobierają się. Zatem Malon i Killian pobierają się z Moabitkami.

Ale zanim będą mieć dzieci z tymi kobietami, Malon umiera i Killion umiera. I wtedy Noemi słyszy: „Och, w Betlejem ustąpił głód”. Jest teraz jedzenie.

A ona mówi, że wracam. Muszę wracać do domu. Nie mogę zostać tutaj, w Moabie.

Nie mam tu rodziny. Idę do domu. I tak obie córki próbują z nią pojechać.

A ona mówi: Dziewczyny, nie chodźcie ze mną. I oto co powiedziała: zwróćcie moje córki, dlaczego mielibyście iść ze mną? Czy mam już synów w swoim łonie, aby byli waszymi mężami? Zwróć moje córki, idź, bo jestem za stara, żeby mieć męża. Gdybym powiedział, że mam nadzieję, że w ogóle dzisiaj wieczorem wyjdę za mąż i urodzimy synów, czy zaczekałbyś, aż dorosną? Czy w związku z tym powstrzymywałbyś się od zawarcia małżeństwa? Nie, moje córki, bo mnie jest to trudniejsze niż wam.

Dla Pana ręka Pana wystąpiła przeciwko mnie. I zadajemy sobie pytanie, o czym ona do cholery mówi? Wyjść za mąż, gdy będzie już stara, mieć dzieci, czekać na męża. Co się z tym wszystkim dzieje? To nie ma sensu.

Przynajmniej nie ma to sensu w naszej kulturze, a może nawet w innych kulturach na świecie. Nie wiemy. Odnosi się to więc do zwyczaju zawierania małżeństw przez Lewirata.

Małżeństwo lewirackie mówi w Księdze Powtórzonego Prawa 25:5-9, że jeśli kobieta umrze, poślubi ją brat jej zmarłego męża. Dlaczego? Po pierwsze, ona należy do tej rodziny i zasługuje na to, aby w niej pozostać. Inną sprawą jest to, że potrzebuje kogoś, kto by ją zapewnił i zaopiekował się nią.

W tamtych czasach ludzie nie mieli pracy. Nie może więc wyjść i znaleźć pracy. OK, wrócę do szkoły, zdam maturę i zostanę nauczycielką w szkole podstawowej.

To się nie wydarzyło. Kiedy kobieta jest dziewczynką, dorastając, znajduje się pod władzą ojca. Kiedy wychodzi za mąż, jest pod władzą męża.

Zatem w tamtej kulturze zawsze znajdowała się pod jakąś męską władzą. Jak więc utrzymuje siebie i swoje dzieci, skoro jest niezamężną kobietą? Zatem brat jest odpowiedzialny za poślubienie jej. A co jeśli ona nie ma dzieci? Jeśli nie ma dzieci, jak mówi Księga Powtórzonego Prawa 25, pierwszy urodzony syn liczy się jako syn zmarłego męża.

Bierze imię ojca i cały majątek ojca, który należy do tego chłopca. Następnie każde z pozostałych dzieci jest liczone jako dziecko numer dwa. Zatem istnieje rozróżnienie pomiędzy wdową wychodzącą za mąż przez brata a dziećmi, które może mieć.

OK, więc jedyny prawdziwy przykład tego znajduje się w Księdze Rodzaju 38, gdzie mowa o Judzie i Tamar. Juda poślubił kobietę kananejską. Miała trzech synów.

I pierwszy ożenił się z Tamarą. A w tekście jest napisane, że był zły. Nie mówimy dlaczego.

Więc Pan go zabrał. Pan faktycznie zakończył jego życie. Co się więc stanie? Brat numer dwa musi poślubić Tamar.

Pamiętaj, co powiedzieliśmy o tym, co dzieje się z dziećmi. Ona nie ma jeszcze dzieci. Co się więc dzieje? Pierworodny syn otrzymuje majątek numer jeden.

Wszystkie pozostałe dzieci idą z mężem numer dwa. I tak naprawdę zachowujecie imię tej osoby, która zmarła. A to hebrajskie wyrażenie podnosi jego imię.

Innymi słowy, zachować go tak, aby przetrwał. Nie zgodził się jednak na zapłodnienie Tamar, bo nie chciał dziecka, które odziedziczyłoby majątek po jego bracie. Dlaczego? Nie wiemy.

Nie chciał jednak utrwalić imienia swojego brata. Zatem Pan go zabrał i umarł. Dobra.

Więc co? Jaki jest w tym wszystkim sens? Cóż, brat numer trzy był za młody, żeby poślubić Tamar. Może miał 20 lat, a musiał mieć 25. Kto wie? Nie wiemy, jak długi był ten okres.

Ale Juda odesłał ją do ojca i powiedział: Poczekaj, aż Szela dorośnie. Kiedy dorośnie, ożeni się z tobą. Więc ona mówi: OK, OK.

Ma więc wdowie ubranie, które nosi i nosi je rok po roku, dopóki młodszy brat nie dorośnie. A potem jest w wieku małżeńskim. Juda miał obowiązek w strukturze klanu, w strukturze rodziny zapewnić Tamar męża i dzieci.

A te dzieci należałyby do rodziny. A rodzina Judy będzie tego częścią. Zatem Judah spojrzał na sytuację i powiedział: OK, wyszła za mąż numer jeden, numer jeden zmarła.

Poślubiła numer dwa, a numer dwa zmarł. Co się stanie, jeśli poślubi numer trzy? Właściwie to ona mogła być przyczyną śmierci numer trzy. Dlatego będziemy się wstrzymywać i nie pozwolimy, aby tak się stało.

Zatem w rzeczywistości nie wypełnił prawa zapisanego w Księdze Powtórzonego Prawa w stosunku do swojej synowej. Wydarzenia się zdarzają. W końcu sypia z nim i mają dzieci.

Jest to więc jedyny w Biblii przypadek małżeństwa lewiratu. A więc odpowiedzialność rodziny, odpowiedzialność szwagra wdowy i tak dalej. Więc to jedyna rzecz, którą musimy kontynuować.

O czym więc mówi Naomi? Mówi o: OK, nie jestem twoim teściem, twój teść nie żyje, ale mam obowiązek zapewnić mężom, ale nie mogę. I nawet jeśli wyjdę dziś wieczorem za mąż i będę mieć bliźniaki czy coś takiego, minie 20 lub więcej lat, 25, 30 lat, zanim dorosną. I naprawdę zamierzasz czekać 30 lat, żeby znaleźć męża? Nie, nie zrobisz tego.

To niedorzeczne. Więc wróć. Zrozumienie tego pomaga nam zrozumieć ten fragment Księgi Rut.

I dlatego powiedzieliśmy, że tego rodzaju informacje można umieścić w przypisie lub, co jeszcze lepiej, we wstępie do książki? Jeśli przeczytasz to we wstępie do książki i twój umysł będzie wyostrzony, a potem przeczytasz tekst, pójdziesz dalej, rozumiem. OK, kontynuuj. Następny wątek kulturowy znajduje się w rozdziale drugim.

Akcja jest więc taka, że są tam Noemi i Rut. Są biedni, nie mają pieniędzy lub nie mają za dużo pieniędzy na jedzenie. Tak więc jest pora żniw i Rut mówi: „Pozwól mi iść i zbierać kłosy na polach”. Pozwalają więc biednym ludziom podążać za żniwiarzami i zbierać tyle kawałków, ile się da.

Może dostaną garść, może dostaną mały worek jedzenia. Mogą wrócić do domu i to zrobić. Potem wracają następnego dnia i robią to jeszcze raz.

Pozwól mi iść i zrobić to na czyimś polu. I tak znalazła mężczyznę, nazywał się Boaz. I wróciła do domu z wielką stertą jedzenia.

A Naomi pyta, skąd to masz? A ona mówi: od faceta, jakiegoś gościa, nie wiem, bogatego faceta, ma na imię Boaz. I ona idzie, Boazie? Czy masz na myśli Boaza? Niech będzie błogosławiony przez Pana, który nie cofnął swojej dobroci wobec żywych i umarłych. Innymi słowy, niech Bóg, który czuwa nad żywymi i umarłymi, błogosławi Boaza.

A potem mówi: ten człowiek jest krewnym. Dosłownie mówi się, że ten człowiek jest nam bliski. A potem jest napisane, że jest jednym z naszych odkupicieli.

A to oznacza, że jest jednym z wielu, którzy mogliby ich odkupić. Twoje wersje anglojęzyczne mogą zawierać inne słowa. Bliski krewny to nie jest właściwe słowo.

Słowo jest odkupicielem. Próbujemy więc przyjrzeć się temu słowu „odkupiciel”. Jakie jest słowo odkupiciel? Jakie kryją się za tym konotacje? Jak to jest używane? Jak zatem możemy zrozumieć sens tego fragmentu, używając słowa odkupiciel? OK, więc jest w Goel.

Przepraszamy, słowo odkupiciel to Goel od hebrajskiego czasownika gaal . I jest to w Księdze Kapłańskiej 25. A co nam mówi Księga Kapłańska 25? Mówi ona przede wszystkim o tym, że ktoś ma działkę i musi ją sprzedać, żeby dostać pieniądze.

Jeśli chcą odzyskać tę ziemię, muszą ją odkupić. No cóż, nie ma pieniędzy, żeby ją odkupić, więc idzie do krewnego, chyba do brata czy coś, i pyta, czy mógłbyś odkupić tę ziemię? Wtedy ziemia należy do brata, który ją odkupił, ale może podzielą się nią. Zatem zakup ziemi jest jedną z rzeczy.

Odkupuje ziemię od tego, kto kupił ją od swego brata. Kolejna sprawa to spłata zadłużenia. Jeśli brat jest zadłużony, pożycza pieniądze.

Czasem wsadzają go do więzienia, dopóki nie spłacisz swoich długów. Czy możesz mi pomóc spłacić moje długi? Tak. Więc on to robi.

Idzie i spłaca dług za brata. Wtedy brat będzie wolny od tego ciężaru i będzie mógł dalej działać. Kolejny zostaje uratowany z niewoli.

Widzimy to w Księdze Wyjścia, gdzie Bóg mówi: Wybawię was z domu niewoli w Egipcie. Wybawię cię z tego. Zatem w tym przypadku nie ma mowy o żadnej płatności.

Nie ma wymiany. Bóg nie zapłacił nic, żeby ich wydostać. Po prostu to zrobił.

Zatem słowa odkupić można użyć w szerszym znaczeniu, w przenośni, oznaczając wyjście z tej sytuacji do innej sytuacji. Z niewoli do wolności. Używa się go również w odniesieniu do Boga, gdy mówimy o Izraelitach.

On odkupuje ich w bitwie lub ratuje ich w bitwie od wrogów, z którymi walczą. Dlatego też jest powiedziane, że Bóg nas wykupił z rąk Filistynów lub że Bóg nas wykupił z tego innego plemienia. Zatem słowo go'el lub go'al jest używane również w tym przypadku .

Są też inne zastosowania, ale nie będziemy się tym zajmować. Ale ma taką ideę, że przywracasz ich z tej złej sytuacji do dobrej sytuacji. Więc masz taki obraz.

Zatem Naomi mówi, że jesteśmy biednymi ludźmi. Być może ten człowiek byłby jedną z osób, która mogłaby nas wyprowadzić z tej sytuacji do lepszej sytuacji – z biedy do wygodnego życia.

Tak więc w rozdziale 3 Rut idzie i rozmawia z Boazem. Mówi: jesteś moim odkupicielem. Byłbym szczęśliwy, gdybyś się ze mną ożenił.

Następnie Boaz wprawia wydarzenia w ruch, aby zobaczyć, że tak się stanie. Ale jest jeszcze jedna osoba, która ma prawo kupić tę ziemię od Noemi. Ma prawo odkupić Rut.

I to jest w rozdziale 4. I zaczyna się od tego. Teraz Boaz wszedł do bramy. To właśnie tam są ludzie z rady miejskiej: starsi, którzy podejmują decyzje w imieniu społeczności.

Usiedli tam i oto przechodził Odkupiciel, o którym mówił Booz. Zatem ten brat jest bliższy Elimelechowi, zmarłemu mężowi, niż Boazowi. Więc powiedział, odwróć się, przyjacielu, i usiądź tutaj.

A on odwrócił się i usiadł. Następnie wziął dziesięciu mężów spośród starszych miasta i powiedział: Usiądź tutaj. Zatem wszyscy usiedli.

Zwołuje więc radę. Zwołuje sąd. Następnie powiedział do Odkupiciela, że Noemi, która wróciła z ziemi Moabu, musi sprzedać kawałek ziemi, który należał do naszego brata Elimelecha.

A kiedy mówimy „brat”, mamy na myśli związek klanowy. Wszyscy należą do tego samego klanu i uważają się za braci. Dosłowny ojciec i matka? NIE.

Ta sama rodzina? Tak. Ta sama linia, co wszyscy ojcowie. Można ich wszystkich prześledzić do tej samej rodziny.

Dlatego chciałem cię poinformować, mówiąc, że powinieneś go kupić przed tymi, którzy tu siedzą, przed starszymi naszego ludu. Jeśli to odkupisz, odkup to. Jeśli nie, powiedz mi, że mogę wiedzieć.

Bo nie ma nikogo innego, jak tylko ty, aby go odkupić, a ja jestem za tobą. I rzekł: Odkupię to. Pamiętasz pierwszą rzecz, którą powiedzieliśmy? Definicja celu to odkupienie ziemi od biednego krewnego.

Oddaję to z powrotem rodzinie. Więc ten facet twierdzi, że na pewno. Żaden problem.

Zatem tutaj pojawia się koncepcja odkupienia, o której mówiliśmy wcześniej. Kontynuuje. Boaz jest naprawdę ostrożnym facetem, szczególnie jeśli chodzi o sposób, w jaki to wszystko przedstawia.

Nie oszukuje, ale chce to przedstawić krok po kroku i bardzo powoli wyjaśniać całą sytuację. Potem to powiedział, po czym Boaz rzekł: W dniu, w którym kupisz pole z rąk Noemi, musisz nabyć także Rut Moabitkę, wdowę po zmarłym, aby wywyższyć imię zmarłego na jego dziedzictwie . Jaki zmarły? Brat Elimelech? NIE.

Elimelech miał syna Melona. Melon była żoną Rut. Melon zmarł.

Tak więc, aby wzbudzić Melona syna, który następnie utrwali imię Melona i który przekaże dziedzictwo temu chłopcu. Czy to część goela ? Nie, nie jest. A Booz tutaj robi, że mają zwyczaj zapewniać męża kobiecie, która jest wdową, która jest wdową, i dostarczać syna tej kobiecie, która nie ma dzieci, która jest wdową.

Łączy więc małżeństwo i koncepcję gol w jedno. Aby Rut zrobiła to właściwie. Chcemy traktować Ruth we właściwy sposób, ponieważ jest częścią naszej rodziny.

A ty, jako mieszkaniec Ameryki Północnej, próbujesz to zrozumieć i odczytać, dla nas nie ma to sensu. Czytasz to i idziesz. W pewnym sensie rozumiem, ale nie do końca. I nie jest to nic złego, co jest z nami.

Po prostu nie jesteśmy częścią tej kultury. Kiedy więc to zrozumiecie, zrozumiecie, co się dzieje. Mamy tu zdanie, które wymaga dopracowania i musimy dowiedzieć się, co się dzieje.

Odkupiciel powiedział, że nie mogę go wykupić dla siebie, bo naraziłbym na niebezpieczeństwo swoje dziedzictwo. Odkup to dla siebie. Możesz mieć moje prawo do odkupienia, bo ja nie mogę go odkupić.

Dlaczego odmówił? Przede wszystkim miał, jak to się tutaj w Ameryce nazywa z prawnego punktu widzenia, prawo pierwokupu. ROFR. Moja synowa jest prawnikiem i powiedziała mi, że to powszechny akronim używany przez prawników.

Osoba ta ma ROFR, prawo pierwokupu. Więc ten facet ma prawo pierwokupu. On odmawia.

Oznacza to, że Booz jest drugi w kolejce. I wtedy Boaz miałby to zrobić. Dlaczego odmówił? A co to oznacza, narażać własne dziedzictwo? A więc moja żona ma matkę.

A kiedy, dopóki jej mama żyje, ona żyje, ma ponad 80 lat, staje się silna. Gdy tylko mama umrze, wszystko, co ma mama, odziedziczy moja żona i jej rodzeństwo. Jeśli więc moja żona powiedziałaby „moje dziedzictwo”, miała na myśli moje dziedzictwo, które mam otrzymać.

Czy ten, który rozmawia z Boazem, mówi o tym, co ma odziedziczyć? Chyba nie, bo jest starszym mężczyzną. Ma synów, może wnuków, nie wiemy. Ale prawdopodobnie ma synów.

więc ma na myśli mówiąc o moim dziedzictwie? I to jest właśnie kwestia tłumaczenia. Przeglądasz niektóre wersje Biblii i tam jest napisane: moja posiadłość, moja własność. A co to oznacza w przypadku dziedziczenia? Czy to w ogóle dobre tłumaczenie mojego dziedzictwa? Znowu tajemniczy język; znają zwyczaje i każdy wie, o czym mówi.

I prawdopodobnie ma tu na myśli rzeczy, które odziedziczą moi synowie. Wydaje się, że co do tego są zgodni komentatorzy. To zrujnuje to, co odziedziczą moje dzieci.

Jak to zrobi? Przypomnij sobie całą koncepcję brata Lewiratu. Jeśli poślubi Rut, czyli ziemię, którą dostał od Noemi, do kogo ona teraz należy? Dziecko, które ma Ruth. Czy dostanie ziemię? NIE.

Co więcej, ma więcej dzieci. Jeśli ona ma więcej synów, to on ma teraz, może ma teraz czterech synów. Teraz ma sześć, osiem lub dowolną liczbę.

Oznacza to, że majątek, który posiada, zostanie podzielony między kolejnych synów. Ta ewentualność, niezależnie od tego, czy tak się stanie, czy nie, wystarczyła, aby pomyśleć, no wiesz, może to nie jest dobry pomysł. Może muszę po prostu pozostać przy tym, co mam.

Kultura i tyle. Odmówił więc, bo nie chciał narażać synów na utratę ich majątku. Fascynujący.

I jest taki bogaty. Przeczytałeś całą księgę Rut. A jest tak bogate w kulturę i tradycje.

A wszystko to kryje się w słowie, moim dziedzictwie. Więc co byśmy zrobili? Powiemy coś o mojej posiadłości. Potem może przypis, co odziedziczą moi synowie.

Nie trzeba tego szerzej wyjaśniać, ale przypis wyjaśniający koncepcję zawarcia małżeństwa przez szwagra z wdową po bracie. To mogłoby być gdzieś, może we wstępie do książki. Ponownie staramy się wypełnić luki dla czytelnika, aby mógł jak najlepiej wykorzystać książkę.

I nie możemy zmienić tekstu. Musimy trzymać się tekstu tak blisko, jak to możliwe, w granicach zdrowego rozsądku. A potem cała ta koncepcja odkupienia.

Dobra. Również w Rut mamy słowo hesed. Hesed pojawia się w Rozdziale 2. Jak powiedzieliśmy w Rozdziale 2, Rut udaje się na to pole i zaczyna zbierać pokłosie.

I to pole ostatecznie stało się własnością człowieka o imieniu Boaz. Booz pyta więc swojego brygadzistę , który nadzoruje robotników, do kogo należy ta młoda kobieta? O, to synowa Noemi, która przybyła do Betlejem z Moabu. Podchodzi więc do Rut i mówi: Ty jesteś Rut.

Słyszałem o tobie. Możesz zebrać tyle, ile chcesz. Mamy tu pojemniki na wodę.

Jeśli poczujesz pragnienie, idź napić się wody z dzbanków. Mamy tu jedzenie. Możesz zjeść u nas lunch.

Usiedli więc i zjedli razem lunch. A ona powiedziała, że jestem z Moabu. Jestem tym biednym nikim.

Jestem tylko tą kobietą, tą wdową. Dlaczego jesteś dla mnie taki miły? I rzekł do niej: Ponieważ słyszałem o twojej hesedzie, o tym, co zrobiłaś dla Noemi. W wielu wersjach Biblii słowo to oznacza życzliwość i łaskawość.

Dochodzimy więc do wniosku, że była miła, łaskawa i życzliwa. Niektórzy powiedzieliby, że są nawet lojalni wobec Noemi. Dlatego ważny jest sposób, w jaki przetłumaczymy to jedno słowo.

Jeśli więc wybierzesz życzliwość, przynajmniej jesteśmy na boisku. Więc skończyła, zbierając tam plony. I przyniosła do domu mnóstwo zboża dla siebie i dla Noemi.

W trzecim rozdziale rzeczywiście udaje się i rozmawia z Boazem. W nocy śpi na miejscu, gdzie młócą. I mają przewiewanie plonów jęczmienia.

I tak idzie tam w nocy i kładzie się obok niego. A kiedy próbuje się obudzić, budzi się. O mój Boże.

Kim jesteś? Jest zaskoczony obecnością osoby obok niego. A ona powiedziała: Jestem twoją służącą, Ruth. I dosłowne słowa, których używa.

A tak przy okazji, w rozdziale drugim muszę to powiedzieć. Po tym, jak powie to Rut, ze względu na twoją miłość do Noemi, pozwalam ci to zrobić. A potem powiedział tak: Niech Pan, pod którego skrzydła się schroniłeś, błogosławi cię i wynagradza za twoje hesed.

Przejdź szybko do rozdziału trzeciego. Naomi mówi „przepraszam”. Rut mówi do Boaza: Rozwiń nade mną swoje skrzydła, bo jesteś krewnym-odkupicielem. Kto to powiedział pierwszy? samego Boaza.

Teraz mu to powtarza. Bądź moim obrońcą. Bądź moją osobą, która się mną opiekuje.

Obym znalazł bezpieczeństwo, spokój, zaopatrzenie i wszystko inne. W Twoim domu. I mówi jej: Ten hesed to coś więcej niż twój pierwszy.

Ten hesed jest większy niż twój pierwszy. O jakim hesedzie mówimy? Co zrobiła tym razem? Cóż, mogła poślubić kogoś innego. Nie musiała robić tego ze szwagrem.

I mówi, że mogłeś poślubić kogoś młodszego. Mogłaś poślubić kogoś bogatego, kogoś biednego. Miałeś taki wybór.

I zdecydował się tego nie robić. Zdecydowałeś się ze mną ożenić. Albo ktoś z naszej rodziny.

Zatem w pewnym sensie była lojalna wobec zmarłego męża. Jeśli wyszła za kogoś spoza rodziny, myślę, że ta osoba nie jest związana tą lewicą i prawicą. Że dzieci będą wtedy należeć do tego faceta.

Myślę, że. Nie jestem pewny. Ale myślę, że tak.

Zgadzając się poślubić kogoś z rodziny Boaza lub z jego klanu, zachowuje imię swojego męża. Ona zachowuje, jak widzieliśmy w Rozdziale 4, ona zachowuje jego linię. Dziecko otrzymuje majątek.

Wszystko to zależało od tego, czy poślubi kogoś z tej rodziny. Może więc, jeśli się temu przyjrzymy, słowo „lojalność” będzie w rzeczywistości lepszym tłumaczeniem słowa „hesed” w tym kontekście. I z pewnością ma ku temu powód.

Niektórzy uważają, że lojalność może być nawet głównym znaczeniem słowa hesed w Starym Testamencie. Czy z powodu twojej lojalności wobec Rut, przepraszam, czy ma to sens z powodu twojej lojalności wobec Noemi w rozdziale 2? Z pewnością tak. Czy to ma sens ze względu na twoją lojalność wobec naszej rodziny? Ma na to mocne argumenty.

Więc może lojalność byłaby tutaj lepszym tłumaczeniem. Lub wierność zamiast dobroci, życzliwości i łaskawości. Próbujemy więc znaleźć słowa, które najlepiej oddają znaczenie.

Czy zatem należy to tłumaczyć jako życzliwość? Może nie. Zatem pamiętajcie, że każde słowo, którego używamy i każde wyrażenie, którego używamy, jest umiejscowione w konceptualnej i rzeczywistej części tej kultury. Zatem sposób, w jaki myślą i postrzegają, jest tego częścią.

Sposób, w jaki mają normalne zajęcia i praktyki, jak małżeństwo lewiratu, jak go'el , wszystko to jest umiejscowione razem. Tłumaczymy więc znaczenie tego słowa w tym konkretnym kontekście. Jeśli więc hesed może oznaczać więcej niż jedną rzecz, jeśli oznacza wierność lub lojalność w jednym, wówczas używamy tego słowa w tłumaczeniu.

Jeśli oznacza to łaskawość i życzliwość w innym znaczeniu, wówczas używamy tego w tłumaczeniu. Dlatego zawsze tłumaczymy znaczenie zgodnie z kontekstem, w jakim się znajduje. Dziękuję.

To jest dr George Payton w swoim nauczaniu na temat tłumaczenia Biblii. To jest sesja 10, Wyzwania w tłumaczeniu i komunikacji, Zagadnienia kulturowe, Część 2.